

Ekonomiczne efekty ograniczenia importu energii z Rosji w Polsce

Marek Antosiewicz, Piotr Lewandowski, Jakub Sokołowski

Zatrzymanie importu rosyjskiej ropy, gazu i węgla do Unii Europejskiej prawdopodobnie będzie najszybszym i najbardziej efektywnym ekonomicznie sposobem zakończenia inwazji Rosji na Ukrainę. Ograniczenie importu surowców energetycznych, zwłaszcza ropy, będzie krótkookresowo rozwiązaniem kosztownym dla Polski, która importuje znaczne ilości paliw z Rosji.

Polska importuje 76% ropy wykorzystywanej w gospodarce z Rosji. Do kwietnia 2022 r. Polska była również importerem rosyjskiego gazu i węgla – odpowiednio 46% gazu i 13% z wykorzystywanego w Polsce węgla pochodziło z Rosji. Co istotne, decyzję o zatrzymaniu importu węgla podjął polski rząd, a o zaprzestaniu dostaw gazu do Polski zdecydowała Rosja.

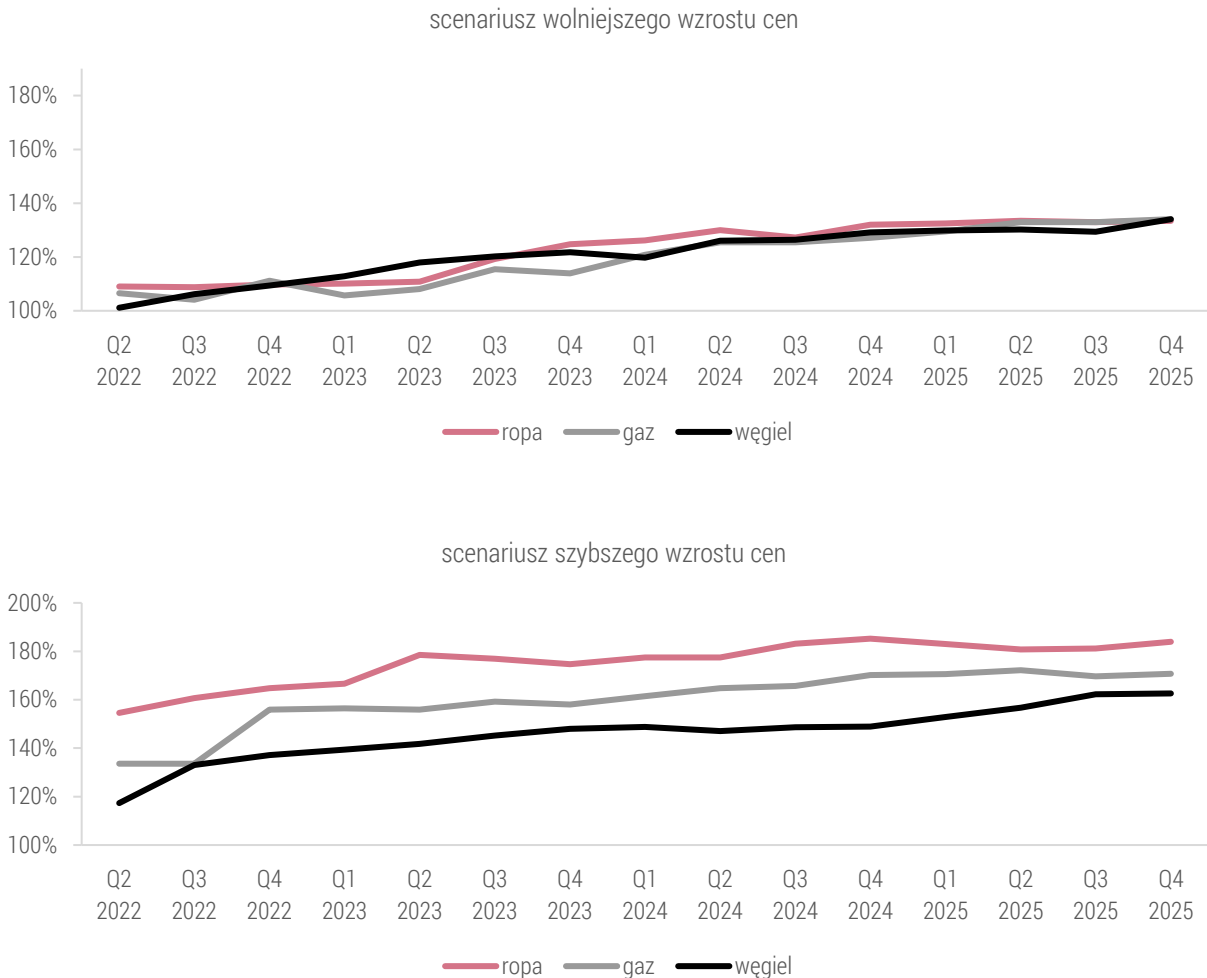
Zmiany podaży surowców energetycznych mogą wpływać na ceny ropy, gazu i węgla na rynkach międzynarodowych. Wzrost cen będzie przekładał się na koszty w ujęciu makro (np. zmiany w PKB) i mikro (wzrost rachunków za energię w gospodarstwach domowych). Potrzebujemy oceny skali i rozkładu tych kosztów, która pozwoli przygotować mechanizmy wsparcia łagodzące wpływ embarga na gospodarkę i społeczeństwo. W tym celu, oszacowaliśmy makroekonomiczne skutki wstrzymania importu paliw z Rosji w Polsce oraz oceniliśmy prawdopodobne efekty, jakie ograniczony import będzie miał na gospodarstwa domowe.

Z naszego badania wynikają cztery główne wnioski. Po pierwsze, efekty gospodarcze ograniczenia importu surowców energetycznych z Rosji w Polsce będą znaczące, ale możliwe do opanowania. Po drugie, zaprzestanie importu węgla i gazu z Rosji ma znikome skutki makroekonomiczne dla Polski. Embargo na ropę miałyby większe konsekwencje i odpowiadałoby za ok. 80% łącznego makroekonomicznego efektu zaprzestania importu rosyjskich paliw do Polski. Po trzecie, sektor usług będzie najbardziej narażony na negatywne skutki gospodarcze spowodowane gwałtownym wzrostem cen nośników energii. Po czwarte, ten wzrost cen w największym stopniu negatywnie wpłynie na dochody i poziom życia najuboższych gospodarstw domowych.

Aby ocenić skutki embarga na rosyjskie paliwa dla Polski, wykorzystujemy wielosektorowy dynamiczno-stochastyczny model równowagi ogólnej (DSGE). Na jego podstawie szacujemy makroekonomiczny koszt dostosowania gospodarki do szoku cenowego spowodowanego ograniczeniem importu surowców energetycznych. Model makroekonomiczny łączymy z modelem mikrosymulacyjnym, aby oszacować redystrybucyjne skutki szoku dla gospodarstw domowych.

Szoki cenowe definiujemy podobnie do analiz w innych krajach, przeprowadzanych m.in. w Niemczech. Z uwagi na dużą niepewność na rynku paliw, przyjmujemy dwa scenariusze, które zakładają wolniejszy i szybszy wzrost cen ropy, gazu i węgla w Polsce (Wykres 1). Zakładamy, że ceny ropy, gazu i węgla wzrosną jednocześnie i oceniamy zagregowany efekt szoków cenowych.

Wykres 1. Scenariusze wzrostu cen paliw w perspektywie 2025 r. (%)



Uwagi: wykres pokazuje odchylenia od scenariusza bez wprowadzenia embarga na import surowców energetycznych z Rosji.
Źródło: opracowanie własne.

Szacujemy, że embargo obniżyłoby nieznacznie polskie PKB – efekt wynosi od 0,2 do 3,3% do końca 2022 r., w zależności od tempa wzrostu cen nośników energii (Wykres 2). Oznacza to, że PKB w Polsce w 2022 r. wciąż będzie rosło, nawet jeśli do końca roku ceny energii wzrosłyby prawie dwukrotnie. Jeżeli zestawimy nasze wyniki z prognozą gospodarczą OECD dla Polski sprzed wojny, PKB w 2022 r. wzrosłoby o 1,9-5,0%, nawet w obliczu gwałtownego wzrostu cen paliw.

Większość negatywnych skutków (ponad 80% w obu scenariuszach) wynika ze wzrostu cen ropy. Dlatego, nawet w scenariuszu, gdy decyzja Gazpromu o przerwaniu dostaw gazu do Polski spowodowałaby znaczący wzrost cen tego surowca, efekty makroekonomiczne będą znikome (od 0,1 do 0,3% PKB w 2025 r.). Podobnie, ewentualne skutki wzrostu cen spowodowane zakazem importu rosyjskiego węgla są zdecydowanie niższe niż w przypadku wzrostu cen ropy.

Wykres 2. Różnica w PKB Polski do 2025 r. w poszczególnych scenariuszach wzrostu cen, w porównaniu ze scenariuszem bez embargo (%)



Uwaga: Rysunek przedstawia procentowe odchylenia od scenariusza bez wzrostu cen.

Źródło: opracowanie własne na podstawie modelu MEMO.

Sektorem najbardziej dotkniętym będą usługi. Zgodnie z naszymi obliczeniami, wartość dodana w sektorze usług (Wykres 3) spadnie o 0,2-3,2% (i 2,3-5,9% w 2025), co przekładałoby się na spadek PKB o 0,1-1,4 pp. w 2022 (lub 1-2,6 pp. w 2025). Zwracamy jednak uwagę, że usługi mają wysoki potencjał wzrostu ekonomicznego oraz zdolność do relatywnie szybkiego dostosowania się do nowych warunków gospodarczych. Dlatego można będzie zarządzać ewentualnymi negatywnymi skutkami ograniczenia importu – złagodzenie tego szoku dla usług, co do zasady, może wymagać podobnych działań rządu jak działania zmierzające do złagodzenia negatywnych skutków gospodarczych pandemii COVID-19 w latach 2020-2021.

Wzrost cen paliw będzie najbardziej dotkliwy dla najuboższych gospodarstw domowych, czyli trzech pierwszych decyli rozkładu dochodów ekwiwalizowanych. Ich dochody rozporządzalne (po opłaceniu rachunków za energię) spadłyby o 0,8%

w 2022 i 2,6% w 2025, przy założeniu wolnego wzrostu cen energii albo od 4,7% w 2022 do 6,2% w 2025, jeśli wzrost cen będzie szybszy. Spadek dochodów wśród gospodarstw o wysokich dochodach będzie mniejszy i wyniesie od 0,2-1,3% w 2022 r. i 0,7-1,6%. W ujęciu nominalnym oznacza to, że gospodarstwa domowe z niskimi dochodami stracą miesięcznie od około 5 zł do 35 zł w 2022 i od 20 zł do 45 zł w 2025, a gospodarstwa domowe z wysokimi dochodami od 15 do 90 zł w 2022 i od 50 do 120 w 2025, w zależności od tempa wzrostu cen.

Wykres 4. Różnice w średnich miesięcznych dochodach gospodarstw domowych z uwzględnieniem bezpośredniego efektu wzrostu cen w Polsce w latach 2022 i 2025



Uwagi: Wykres przedstawia różnice w średnich miesięcznych dochodach gospodarstw domowych z uwzględnieniem bezpośredniego efektu wzrostu cen w Polsce w latach 2022 i 2025.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego (2021).

Nasze badanie ma ważne implikacje dla polityki publicznej. W krótkiej perspektywie wstrzymanie importu rosyjskiej ropy do Polski musi zostać zrekomensowane alternatywnymi dostawami z innych krajów. Ponieważ światowy rynek ropy naftowej jest wysoce zintegrowany, spodziewamy się, że ograniczenie podaży z Rosji zostanie zrekomensowane zwiększeniem wydobycia w innych krajach, tak jak miało to miejsce w przypadku embargo na ropę w przeszłości. W średniej perspektywie, wzrost wykorzystania energii odnawialnej i poprawa efektywności energetycznej mogą znacząco przyczynić się do obniżenia zapotrzebowania na energię.

Zużycie gazu i węgla w sektorze mieszkaniowym można zmniejszyć, przechodząc na odnawialne źródła energii. W odleglejszej perspektywie pomocne byłoby włączenie energii jądrowej w polski miks energetyczny. Pierwsza elektrownia atomowa ma ruszyć w Polsce w 2033 roku. Zastąpienie importu rosyjskiej ropy i węgla powinno być z punktu widzenia infrastruktury energetycznej mniejszym wyzwaniem niż odejście od gazu. Ropa i węgiel mogą być prawdopodobnie wysyłane z innych krajów. Węgiel można produkować w kraju. Dodatkowo, do końca 2022 r. Polska powinna dysponować wystarczającymi przepustowościami terminali LNG i zwiększyć import rurociągów z innych krajów, aby zastąpić dostawy gazu ziemnego z Rosji¹. Konsekwencjami redystrybucyjnymi należy zarządzać za pomocą polityki podatkowej i świadczeń. Gospodarstwa domowe o niskich dochodach wymagałyby bezpośredniej rekompensaty. Po podwyżkach cen energii pod koniec 2021 r. polski rząd zdecydował się na wprowadzenie pakietu polityki wsparcia polegającego na obniżeniu podatku VAT i akcyzy na paliwa oraz ulgi wspierającej. Choć środki te zmniejszyły wydatki na energię, ulgi podatkowe były regresywne i najbardziej pomogły gospodarstwom domowym o wysokich dochodach (wydających najwięcej na energię w ujęciu nominalnym). Gospodarstwa domowe o wysokich dochodach mogą lepiej amortyzować rosnące ceny energii niż te o niskich dochodach, ponieważ mogą albo zmniejszyć popyt, albo wykorzystać oszczędności do złagodzenia przejściowych wzrostów kosztów. W związku z tym bezpośrednie wsparcie można ulepszyć przez wprowadzenie ryczałtowego transferu do wszystkich gospodarstw domowych², który mógłby przyczynić się do zmniejszenia nierówności dochodowych, albo poprzez celowe zasiłki dla gospodarstw domowych o niskich dochodach (np. w formie bonu energetycznego³).

Pełna wersja artykułu

<https://ibs.org.pl/app/uploads/2022/05/The-economic-effects-of-stopping-Russian-energy-imports-in-Poland.pdf>

¹ Maćkowiak-Pandera, J., Gawlikowska-Fyk, A., 2022. Koniec importu surowców energetycznych z Rosji? - Forum Energii. <http://www.forum-energii.eu/pl/blog/stop-import-rosja>

² Antosiewicz, M., Fuentes, J.R., Lewandowski, P., Witajewski-Baltvilks, J., 2022. Distributional effects of emission pricing in a carbon-intensive economy: The case of Poland. *Energy Policy* 160, 112678.

³ Sokołowski, J., Frankowski, J., Mazurkiewicz, J., 2021. The anti-inflation shield or an energy voucher: how to compensate poor households for rising energy prices?